

# Nie będzie kary śmierci dla Mumii Abu-Jamala

10 grudnia 2011

STANY ZJEDNOCZONE. 7 grudnia prokurator okręgowy w Filadelfii Seth Williams ogłosił, że nie będzie dłużej starał się o wykonanie wyroku śmierci na byłym działaczu Partii Czarnych Panter (Black Panther Party) i organizacji MOVE Mumii Abu-Jamalu skazanego za morderstwo policjanta Daniela Faulknera i od 1986 roku przebywającego w celi śmierci. Abu-Jamal spędzi jednak resztę życia w więzieniu bez możliwości wcześniejszego zwolnienia.

Odnosząc się w wydanym oświadczeniu do decyzji prokuratury MOVE podkreśla, że przeniesienie Mumii z celi śmierci do więzienia może wiązać się z ograniczeniem mu kontaktu telefonicznego, dzięki któremu prowadził m.in. swój program radiowy. Zdaniem organizacji istnieje także realne niebezpieczeństwo zabicia działacza w więzieniu. „Są okrutni strażnicy więzienni i zjadliwie rasistowscy więźniowie, którzy mogą widzieć swoją szansę w tym, że z zachętą i pod ochroną władz zabiją Abu-Jamala” – napisano w stanowisku.

W 1981 roku, gdy Abu-Jamal pracował jako taksówkarz, został zatrzymany i oskarżony o zabójstwo policjanta, który wcześniej, podczas rutynowej kontroli drogowej, zatrzymał jego młodszego brata Williama Cooka. Według prokuratury Abu-Jamal wyszedł rzekomo z zaparkowanej w pobliżu taksówki i strzelił Faulknerowi w plecy. Faulkner odpowiedział ogniem, poważnie raniąc Abu-Jamala. Następnie Abu-Jamal natarł na Faulknera i strzelił do niego czterokrotnie z bliskiej odległości, a jeden z pocisków trafił w twarz, zabijając policjanta.

Opracowanie: Szymon Martys

Źródło: [Lewica](#)